

Edyta Gracz-Chmura
Mielec

Anna Libera „Krakowianka”. Narodowość i regionalizm

Postać Anny Libery dla współczesnych odbiorców literatury pozostaje w większości anonimowa¹. Tymczasem Anna Krakowianka – bo taki pseudonim literacki sobie obrała, to jedna z najbardziej frapujących postaci literackiego Krakowa doby romantyzmu². Jej życie kształtowały dwie pasje – literatura i działalność społeczna, które traktowała na równi, poświęcając im cały wolny czas. Oprócz wierszy osnutych wokół romantycznej ludowości (krakowiaki) i sentymentalnych sielanek (*Wiejska rodzina*, 1859), krótkich utworów prozatorskich (*Dobra pani i dobra służąca*, 1845), Libera pisywała również poematy (*Apostata*, 1879), tragedie historyczne (*Jadwiga*, *Esterka*, *Safo*), dramaty prezentujące współczesne środowiska miejskie (*Ciało i dusza poety*) oraz komedie (*Kłopot o edukację*, *Kasia i Dorota*)³. Początki jej twór-

¹ Twórczość Anny Libery omawia monografia W. Bieńkowskiego *Anna Libera „Krakowianka” 1805–1886. Zarys życia i twórczości* (Kraków 1968). Pokróćce o poetce tej piszą również: Z. Jagoda, *O literaturze i życiu literackim Wolnego Miasta Krakowa 1816–1846* (Kraków 1971), K. Sosnowski w szkicu *Poezja krakowska z czasów Wolnego Miasta* (Kraków 1901) oraz Z. Sudolski w artykule *Anna Libera 1805–1886* [w:] *Literatura krajowa w okresie romantyzmu 1831–1863*, red. M. Janion, t. I, Kraków 1975, s. 837–849. Żadna z powyższych prac nie komentuje wystarczająco bogatej spuścizny rękopiśmiennej poetki, nie uwzględnia również złożonej problematyki atmosfery literackiej Krakowa w okresie romantyzmu. Większość opracowań w ogóle nie odnosi się do całościowego spojrzenia na romantyzm, kończąc swe rozważania na roku 1846, kiedy to przestało istnieć Wolne Miasto Kraków. Tymczasem żywotność romantyzmu utrzymywała się w Krakowie znacznie dłużej, bo przynajmniej do połowy lat pięćdziesiątych XIX wieku.

² Twórczość Anny Libery, żyjącej w latach 1805–1886, w przeważającej mierze pokrywa się z dominacją w Krakowie prądów romantycznych. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że od drugiej połowy lat pięćdziesiątych XIX w. twórczość poetki oscyluje wokół tendencji protorealistycznych i biedermeieru. Szerzej kwestia ta została omówiona w pracy E. Gracz-Chmury, *Literatura romantyczna w Krakowie 1827–1863. Zarys monograficzny* (w przygotowaniu do druku).

³ Z kilku dramatów Libery publikacji doczekał się jedynie utwór z 1843 roku – *Jadwiga, królowa polska*. W zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Czartoryskich dostępne są następujące dramaty Libery (rkps nr 11913 i 11914, t. I): *Esterka* – dat. 1868, *Jadwiga, królowa*

czości zapełniają również wiersze o charakterze patriotycznym, w których autorka – w sposób prostolinijny – deklaruje przywiązanie do wartości rodzinnych, lokalnej tradycji i religii katolickiej. Z czasem twórczość Libery ewoluowała, dostosowując się do nowych tendencji w literaturze. Widać to wyraźnie, bo autorka świadomie odchodzi od form ludowych w stronę utworów prozatorskich o charakterze protorealistycznym, a w jej utworach dramatycznych coraz większą rolę zaczynają odgrywać tendencje moralizatorskie⁴.

Libera była postacią nietuzinkową. W historii Krakowa zapisała się jako jedna z pierwszych miejscowych publicystek walczących o prawa kobiet. W ruch emancypacyjny zaangażowała się od lat czterdziestych XIX wieku, zakładając Komitet Polek. Wygłaszała odczyty o potrzebie obowiązkowej edukacji kobiet i prawie do ich samodzielnego decydowania o własnym losie. Jedno z takich wystąpień – *O kobietach* – udało jej się opublikować w piśmie „Niewiasta” (1856)⁵, ale zdecydowana ich większość nadal pozostaje w rękopisach⁶. Wśród patronek duchowych Libery były znane emancypantki: George Sand i Narcyza Żmichowska⁷. Korespondowała również – w latach sześćdziesiątych XIX stulecia – z Pauliną Wilkońską, powieściopisarką warszawską⁸. Libera, z racji swych poglądów na emancypację i trudną sytuację osobistą (urodziła nieślubne dziecko), miała złe relacje z miejscowym środowiskiem literackim. Skarżyła się na ignorancję ze

polska. Dramat w trzech aktach – powstały 1843, wyd. w Krakowie 1867, *Czyń, co chcesz, końca patrz* – zniszczony w 1939, *Poświęcenie Jadwigi królowej. Moment dramatyczny w 3 aktach oryginalnie napisany 1866 r., Safo. Poetka Grecji. Tragedia w 3 aktach* – dat. 1844, *Dorota. Dramat w 5. aktach* – dat. 1874, utwory sceniczne: *Ciało i dusza poety* – 1843/44, a także *Ulicznik* oraz *Tajemnice Nieba i Ziemi* zachowane we fragmentach – z lat czterdziestych XIX wieku.

⁴ Por. E. Gracz-Chmura, dz. cyt. W rozważaniach dotyczących literatury romantycznej w Krakowie przyjęta została teza Bogusława Doparta o wielonurtowości procesu literackiego w XIX w. Por. B. Dopart, *Romantyzm polski. Pluralizm prądów i synkretyzm dzieła*, Kraków 1999; tenże, *Nasz literacki wiek XIX i „izmy” [w:] Na początku wieku. Rozważania o tradycji*, red. Z. Trojanowiczowa, K. Trybuś, Poznań 2002, s. 147–170.

⁵ O profilu literackim „Niewiasty” pisze J. Maciejewski: *Przedburzowcy. Z problematyki przelomu między romantyzmem a pozytywizmem*, Kraków 1971, s. 208–229.

⁶ Są to następujące odezwy i rozprawy: *Kobieta w upodleniu*, *Kobieta i jej przeznaczenie*, *Kobieta wobec idei – Idea katolicyzmu*, *Za chwil niewiele*, *Koniecznie nam trzeba iść równo z wiekiem*, *Krakowski mężczyzna*, *Szanowne rodaczki* oraz *Jak wypada się kształcić kobiecie ażeby otrzymała charakter właściwy*. Rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11911.

⁷ W liście z 18 XII 1852 roku skierowanym do nieznanego adresata Libera przyznaje się do fascynacji powieściami i postawą Narcyzy Żmichowskiej. Uwagę Libery przykuwała odwaga, z jaką autorka *Poganki* pisała o kwestiach kobiecych. Potrafiła jednak z dystansem spojrzeć na całokształt jej twórczości. Zarzucała warszawskiej pisarce sięganie do dzieł obcych oraz odwzorowywanie życia szlachty z pominięciem mieszczaństwa, które ujmowała bezbarwnie i szablonowo. Te same zarzuty stawiała Żmichowskiej w kwestii tematów ludowych, krytykując pisarkę za stereotypowe przedstawianie „ciemnoty chłopskiej”. Por. *Listy Anny Libery 1846–1886*, rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11911.

⁸ *Listy Anny Libery 1846–1886*, rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11911.

strony wydawców i niechęć kolegów-literatów⁹. Udało jej się jednak nawiązać współpracę z „Niewiastą” (1860–1863) Józefa Turowskiego, a potem z „Kaliną” (1866–1870) redagowaną przez Michała Bałuckiego. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX wieku Libera współpracowała również z poznańską „Szkółką dla Dzieci” Ewarysta Estkowskiego, warszawską „Czytelnią Niedzielną” Aleksandry Petrowej i Agatona Gillera, lwowskim „Dzwonkiem” oraz z „Gwiazdką Cieszyńską” Pawła Stalmacha, publikując głównie wiersze i krótkie opowiadania. W latach siedemdziesiątych rozpoczęła współpracę z pismami dla ludu: krakowskim „Włóścianinem” i lwowską „Zagrodą”, a także z „Tygodnikiem Wielkopolskim”.

Libera nie miała łatwego startu w życiu. Urodzona w 1805 roku w niezamożnej rodzinie zubożałego szlachcica, wychowywała się w krakowskich klasztorach, w ostatniej chwili niemalże rezygnując ze ślubów wieczystych w zgromadzeniu sióstr prezentek. Z życia klasztornego wyniosła umiejętność haftu (dzięki tej sztuce mogła się utrzymywać) i niechęć do życia zakonnego, o czym niejednokrotnie wspomina w swoich prywatnych notatkach i publicystyce¹⁰. Libera była samoukiem, w klasztorze odebrała jedynie podstawy wiedzy ogólnej, które na pewno nie zaznajomiły jej z historią literatury, tym bardziej z poezją wielkich romantyków. Z twórczością Mickiewicza zetknęła się dopiero około 1828 roku. Moment ten uważała za kluczowy w swej literackiej biografii. We wspomnieniowym *Małym obrazku mojego życia* pisała:

Poezje Adama uniosły mnie i zachwyciły do nieopisania. Rozkochałam, rozszalałam się w tych piosenkach i balladach. Sam poeta był dla mnie bóstwem, którego ujrzeć chciałam¹¹.

Niemal całe swoje życie spędziła w Krakowie (zmarła w 1886 roku), nie licząc krótkiego pobytu w Rudawie i Morawicy, gdzie jej ojciec był nauczycielem ludowym i działaczem społecznym¹².

Jakie lektury kształtowały wyobraźnię poetkącą Libery i wokół jakich idei formowała się jej literacka świadomość? Romantyzmu „uczyła się” głównie od polskich poetów – najpewniej z dzieł Mickiewicza. Ze wspomnień Libery wynika, że czytała *Ballady i romanse*, a więc może i słynną *Przemowę* do I tomu Mickiewiczowskich *Poezji*? W prywatnej korespondencji pojawiają się również wzmianki o utworach dramatycznych Juliusza Słowackiego – *Księdzu Marku* i *Śnie srebrnym Salomei*, zdaniem poetki wzorowanych na Calderonie¹³.

⁹ Por. list Libery do anonimowego adresata z 21 marca 1876 r., w którym skarży się na złe traktowanie ze strony miejscowych wydawców i pisarzy – rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11912.

¹⁰ Por. A. Libera, *Historia mego zawodu literackiego*, rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11911.

¹¹ A. Libera, rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11911.

¹² Jan Libera w 1840 roku wydał traktat *O stanie literatury ludu wiejskiego w okolicach Krakowa przed siedemdziesięciu laty i o przyczynach jej upadku przez naoczny obserwator*. Szkic ten był częścią materiału źródłowego, pisanego na zamówienie Michała Wiszniewskiego, który włączył go do swej *Historii literatury polskiej*. Por. W. Bieńkowski, dz. cyt., s. 55.

¹³ *Listy Anny Libery 1846–1886*, rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11911.

Zainteresowanie twórczością Słowackiego może być echem kontaktów intelektualnych Libery ze środowiskiem krakowskich przedburzowców, darzących twórcę *Kordiana* szczególnym uznaniem¹⁴. W latach pięćdziesiątych XIX wieku Libera prowadziła w swoim domu rodzaj skromnego salonu literackiego, w którym gromadziła się ta właśnie grupa artystów. Byli to poeci i pisarze kojarzeni ze środowiskiem demokratycznym, stanowiący opozycję wobec konserwatywnego „Czasu”. Bywali tam: Michał Bałucki, Józef Szujski i Adam Bełcikowski. Ten ostatni dzielił się z Liberą uwagami na temat własnej praktyki twórczej. W zachowanej korespondencji znajdują się komentarze poetki do pisanej przez Bełcikowskiego *Królowej Jadwigi*, której fragmenty przysyłał w listach¹⁵. W tragedii tej daje o sobie znać swoista dla przedburzowców rewizja pewnych wątków historii, o którą pokusiła się później także Libera (np. w dramatach *Esterka* i *Jadwiga, królowa polska*).

Tematyka literacka była także obecna w cieszących się sporą popularnością czasopismach Konstantego Majeranowskiego, po które chętnie Libera sięgała¹⁶. Z nich najpewniej dowiedziała się najwięcej o nurtujących ją problemach z literaturą związanych. Majeranowski, zanim rozpoczął niechlubną karierę asesora Komitetu Cenzury, był wydawcą kilku pism cieszących się w lokalnym środowisku sporą popularnością¹⁷. Dzięki niemu ukazywały się między innymi „Pszczółka Krakowska”, „Goniec Krakowski”, „Krakus”, „Muza Nadwiślańska”, „Pielgrzym z Tęczyna” czy „Rozrywki Przyjemne i Pożyteczne”¹⁸. Z całą pewnością czytała je

¹⁴ Do kwestii krakowskich przedburzowców odnosi się J. Maciejewski – *Przedburzowcy. Z problemów przelomu między romantyzmem a pozytywizmem*, Kraków 1971.

¹⁵ *Listy Anny Libery 1846–1886*, rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11911. Dodajmy, że podobną, rewizjonistyczną historię żony Władysława Jagiełły zaprezentował także Szujski w tragedii *Królowa Jadwiga*, 1860.

¹⁶ Dzięki Majeranowskiemu zaistniała Libera w oficjalnym życiu literackim Krakowa w 1842 roku tomikiem *Poezje* wydanym dzięki jego wstawiennictwu.

¹⁷ Urząd ten pełnił Majeranowski w latach 1836–1848. Por. Z. Jagoda, dz. cyt., s. 61.

¹⁸ „Pszczółka Krakowska”, t. I–IV, Kraków 1819–1822; początkowo ukazywała się dwa razy w tygodniu, potem jako kwartalnik: „Pszczółka Polska. Dziennik poświęcony historii, literaturze i polityce”, t. I–III, Kraków 1823; „Muza Nadwiślańska”, Kraków 1823, dwutygodnik, t. I–III, kontynuacja „Pszczółki Krakowskiej”; „Pielgrzym z Tęczyna”, Kraków 1823, t. I, poświęcony obyczajom i starożytności narodowej; „Krakus. Towarzysz liberalny Pszczółki Krakowskiej”, Kraków 1822–1823. W roku 1822 wychodził jako dodatek do „Muzy Nadwiślańskiej”, od stycznia 1823 ukazywał się pod tytułem „Kronika Codzienna, Krajowa i Zagraniczna”, a od kwietnia 1823 jako „Kronika Roku 1823”; „Rozrywki Przyjemne i Pożyteczne”, poświęcone literaturze, poezji i romansom, t. I–IV, Kraków 1826–1827, tomy V–VIII ukazały się jako „Flora Polska czyli Rozrywki Przyjemne i Pożyteczne”, poświęcone literaturze i poezji ojczystej; „Goniec Krakowski. Dziennik polityczny, historyczny i literacki”, Kraków 1828–1831, od numeru 31. w 1831 roku wydawany jako „Goniec Krakowski. Dziennik polityczny, liberalny i naukowy”. W 1829 roku ukazywał się z dodatkiem „Dziennik Doniesień”, a później z dodatkiem „Wanda”. O prasie krakowskiej piszą: S. Dziki, *Czasopiśmiennictwo Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815–1846)* [w:] *W świecie myśli i wartości. Prace z historii literatury i kultury ofiarowane profesorowi Julianowi Maślance*, red.

Libera i z nich mogła czerpać wszelkie literackie nowinki. Na postawie profilu wydawniczego tych czasopism, lansujących głównie poezje neosentymentalne, w jakiejś mierze kształtowała także swój światopogląd literacki. Na łamach pism Majeranowskiego ukazywały się także utwory o proveniencji historycznej i narodowej, opisy obrzędów oraz zwyczajów krakowskich, które oddziaływać musiały na wyobraźnię krakowskiej poetki¹⁹. Majeranowski jawił się zatem jako propagator nowych w Krakowie treści romantycznych, które podchwyciła publiczność czytelnicza domagająca się utworów o charakterze historycznym, związanych z narodową i lokalną przeszłością. Otwarcie na nowe prądy stali się także miejscowi poeci – jak Józef Łapsiński i Edmund Wasilewski, których tomiki poetyckie wypełniały wiersze sławiące tych samych bohaterów – mityczną Wandę i Krakusa oraz przywódcę niedawnej insurekcji – Tadeusza Kościuszkę. Pierwsza faza twórczości Libery współgra zatem z atmosferą literacką Krakowa lat dwudziestych i trzydziestych XIX wieku. Jest w niej miejsce dla legendarnych bohaterów, mitycznych początków polskiego państwa, słowem, dla apoteozy historii narodowej. Równie silnie obecnym nurtem w twórczości Libery był regionalizm, rozumiany jako zachwyt nad lokalną tradycją i pięknem podkrakowskich wsi²⁰.

Na tle literatury powstałej w Krakowie w latach 1827–1863 postać Libery jawi się jako jedna z tych, które najbieglej pojęły przesłanie romantycznej narodowości. Idee narodowościowe były immanentnie wpisane w praktykę twórczą Krakowianki, poczynawszy od drugiego tomiku wierszy zatytułowanego *Nowe poezje* (1846), a poprzez kolejny – *Poezje narodowe* (1849) – trwale zagościły w repertuarze poetki. Realizacją takiej linii programowej są między innymi wiersze: *Kochajmy ojczyznę*, *Wisła polska rzeka*, *Pieśń o Polsce* czy *Pieśń do Boga za Polskę*, wszystkie pełne szczerych, nieraz prostolinijnych i ekspresyjnych deklaracji uczuć wobec ojczyzny. Swą przynależność do „polskiego rodu” w wierszu *Jestem polskie dziecko* poetka pieczętuje wyznaniem:

R. Dąbrowski, A. Waśko, Kraków 2010, s. 123–152 oraz w pracy zbiorowej *Obraz literatury krajowej w okresie romantyzmu 1831–1863*, t. I, dz. cyt., rozdziały: K. Poklewskiej, *Życie literackie Galicji i Rzeczypospolitej Krakowskiej w latach 1830–1848*, s. 347–387 oraz Z. Sudolskiego, *Czasopiśmiennictwo w Galicji i Krakowie do Wiosny Ludów*, s. 387–399; K. Bąkowski, dz. cyt., s. 129–188; *Historia prasy polskiej*, red. J. Łojek, t. I–III, 1976–1980; M. Tyrowicz, *Prasa Galicji i Rzeczypospolitej Krakowskiej 1772–1850. Studia porównawcze*, Kraków 1979; A. Zyga, *Krakowskie czasopisma literackie drugiej połowy XIX wieku (1860–1890)*, Kraków 1983.

¹⁹ Tu ogłoszone zostały m.in. dumy Wężyka sławiące narodowych (mitycznych) bohaterów – Wandę i Kraka oraz poemat *O królu Popielu* a także utwór *Groby królów i bohaterów polskich spoczywających w świątyni na Wawelu* Jana Kantego Rzezińskiego. W „Pszczółce Krakowskiej” ukazywały się również *Listy do Wandy o mistycznych dziejach narodu polskiego* Stanisława Jaszowskiego. *Listy*, stylizowane na legendy, miały przybliżyć życie i religię Słowian oraz pradawne dzieje Polski.

²⁰ Por. rozważania dotyczące regionalizmu w twórczości romantycznych poetów krakowskich – E. Gracz-Chmura, dz. cyt.

Jestem polskie dziecko z krwi czysto szlacheckiej,
 Nie baron, nie hrabia od rasy niemieckiej,
 Nie mam wsi, folwarków nie jestem dziedzicem,
 Żem się w Polsce rodził, tom prawym szlachcicem²¹.

Zagadnienia narodowej historii łączyła Libera z motywami ludowymi (*Śpiew wolnych kmiotków, Bóg naszym królem*). Stąd bohaterami jej wierszy są częstokroć kochający swą ojczyznę ludzie prości. Scalenie bohatera ludowego z motywami narodowościowymi było na gruncie krakowskim konsekwencją legendy kościuszkowskiej. Utrwalony w powszechnej świadomości topos chłopca walczącego za ojczyznę pod wodzą Kościuszki znajdował ujście w szeregu utworów poświęconych pamięci wielkiego naczelnika. Ody poświęcone przywódcy insurekcji z 1794 roku pisywali jeszcze klasycyści – Wincenty Łańcucki i Paweł Czajkowski²². Postać tę utrwalił także dramat – przede wszystkim *Pierwsza miłość Kościuszki* (1820) oraz dzieło *Kościuszko nad Sekwaną. Opera narodowa w dwóch aktach, oryginalnie wierszem napisana z muzyką F. S. Dutkiewicza* (1821), autorstwa Majeranowskiego²³. Pod wpływem demokratycznych ideałów powstały także wiersze Libery, jak: *Śpiew wolnych kmiotków, Bóg naszym królem* i *Wiara chłopka*. Utwory te łączy wyraźne dążenie do zakwestionowania poddaństwa chłopów jako sytuacji niezgodnej z boskimi prawami, kłócącej się z naturalnym rozwojem społeczeństwa. Demokratyczne tezy równości wszystkich obywateli poetka rozwija w krakowiakach *Obywatel* oraz *Bóg naszym królem*, w którym pisze: „O bracia – my bracia bez różnicy stanów”²⁴. W wierszach tych pojawia się akcent chrześcijański – deklaracja wiary utożsamiana z przynależnością do narodu polskiego. Poetka tezę o wpisaniu wartości chrześcijańskich w tożsamość polską powtórzy w utworze *Jestem polskie dziecko*. Polską tożsamość, zdaniem Libery, budują również takie wartości, jak: tradycja odziedziczona po przodkach, szlachecka duma, sarmacka przeszłość, umiłowanie wolności i waleczność²⁵.

Przemyślenia związane z tematyką narodową pojawiły się również w wypowiedziach o charakterze krytycznoliterackim. Pierwszą znaną nam refleksją na temat literatury i procesów w niej zachodzących, jaka wyszła spod pióra Libery, jest dość krótka rozprawa (nieukończona bądź niezachowana w całości) zatytułowana *Porównanie klasycyzmu z romantyzmem i jakie zaszły walki przy wprowadzaniu tegoż*²⁶. W pracy tej autorka

²¹ A. Libera, *Poezje narodowe przez A... L...*, cz. I, Paryż (Kraków) 1849, s. 61.

²² W. Łańcucki, *Do cieniów Tadeusza Kościuszki*; P. Czajkowski, *Oda do mogiły wzniesionej dla Kościuszki*, por. Z. Jagoda, dz. cyt., s. 134.

²³ Tematykę kościuszkowską w literaturze krakowskiej omawia Z. Jagoda, dz. cyt., s. 130–137. Szerzej do twórczości K. Majeranowskiego odnosi się cytowana wyżej praca E. Gracz-Chmury.

²⁴ A. Libera, *Poezje narodowe...*, s. 53.

²⁵ Fragment dotyczący ideałów demokratycznych Libery znajduje uzupełnienie i rozwinięcie w książce E. Gracz-Chmury, dz. cyt.

²⁶ Por. A. Libera, Biblioteka Czartoryskich, rkps nr 11911.

przystąpiła do omówienia romantyzmu jako nowego zjawiska literackiego, który ściśle wiązała z ideami narodowościowymi. Artykuł powstał prawdopodobnie około 1842 roku, a więc w momencie, kiedy romantyzm nie był już zjawiskiem nowym, a echa sporów wokół Mickiewiczowskich *Balad i romansów* dawno przebrzmiały. Sytuacja ta nie dotyczyła jednak krakowskiego środowiska literackiego, w którym wzrost popularności tendencji romantycznych nastąpił właśnie dopiero w latach czterdziestych XIX wieku²⁷. Na tle specyficznej sytuacji literackiej dawnej stolicy Polski tematyka narodowościowo-ludowa, obecna zarówno w poezji, jak i w wypowiedziach krytycznoliterackich, nie budziła powszechnego zdziwienia. Wręcz przeciwnie – w latach czterdziestych XIX wieku romantyzm na gruncie krakowskim wchodzi w swą najbardziej dojrzałą postać.

W 1842 roku ukazał się debiutancki tom poezji Libery, a krótko po nim anonimowa recenzja w poznańskim „Tygodniku Literackim”²⁸. Jej autor surowo obszedł się z twórczością poetki, ganiąc przywiązanie Libery do norm i motywów z epoki minionej – „do Salomonów, Dawidów i Sokratów”. *Porównanie klasycyzmu z romantyzmem* było reakcją na zamieszczoną w piśmie poznańskim recenzję, bo argumenty, którymi poetka się posługuje, są odpowiedzią na zarzuty recenzenta. Tekst Libery jest również deklaracją gotowości do tworzenia literatury narodowej opartej na nowych, romantycznych wzorach²⁹. Anonimowy sąd nad poezją autorki krakowskiej wydaje się zbyt surowy. Co prawda, debiutancki tom Libery nie był tak dobry, jak kolejne, ale nie jest jedynie – jak chce tego recenzent – naśladowczy

²⁷ W latach czterdziestych XIX wieku wydali swe tomy najwięksi krakowscy poeci romantyczni: Anna Libera – *Poezje* (1842), *Nowe poezje* (1846), *Poezje narodowe* (1848); Edmund Wasilewski – *Poezje* (1840), Franciszek Żygliński – *Dumki i fantazje* (1844). Od połowy lat trzydziestych nieprzerwanie popularnością cieszyła się problematyka słowiańsko-ludowa znajdująca ujście w profilu wydawniczym pism naukowych, takich jak: „Kwartalnik Naukowy” (1835–1836), „Powszechny Pamiętnik Nauk i Umiejętności” (1837–1838) oraz „Pamiętnik Naukowy” (1836). W Krakowie w 1835 roku po raz pierwszy w formie książkowej opublikowana została rozprawa Zoriana Dołęgi Chodakowskiego *O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem*. Zaawansowane badania naukowe obejmujące językoznawstwo i historię literatury słowiańskiej prowadzili krakowscy uczeni. Wśród nich warto wymienić nazwiska Jerzego Samuela Bandtkiego, Michała Wiszniewskiego i Lesława Łukaszewicza. Tematyka „słowiańskich starożytności”, z którymi utożsamiano krakowskie kopce Krakusa i Wandy, obecna była również w poezji miejscowych autorów – Józefa Łapsińskiego, Wasilewskiego i Żyglińskiego.

²⁸ *Poezje Anny L. Krakowianki*, „Tygodnik Literacki” 1842, nr 35, s. 7–8. Opinię o tomiku Libery wydał także Hipolit Skimborowicz, który pisał: „W jej poezjach wprawdzie nie widzimy nic nadzwyczajnego; jest to tylko odrodzony prawie Karpiński. Prostota, sielskość, rzadko jakieś zdanie z cywilizowanego lub większego świata wyraża”. „Dwutygodnik Literacki”, Kraków 1845, t. II, s. 213.

²⁹ W artykule Libery pojawia się postulat narodowości, do której powinni dążyć poeci romantyczni utożsamiani z literaturą „nowoczesną”. Narodowość miała być zatem kryterium odróżniającym literaturę klasycystyczną od romantycznej. Skądinąd przeciwnicy romantyzmu kwestię narodowości postrzegali jako epigońską, naśladowczą – przejętą z literatury niemieckiej, którą romantycy naśladowali, zatracając pożądaną przezeń oryginalność. Por. rozważania dotyczące kategorii naśladownictwa w książce M. Stanisza, *Wczesnoromantyczne spory o poezję*, Kraków 1998, s. 51–52.

i epigoński. Libera poszukuje formy wyrazu dla swych sprecyzowanych już poglądów na kwestie związane z uwielbieniem Krakowa – jego pejzażu i historii. Już w tytule zbioru zaznacza swe przywiązanie do tradycji lokalnej, podpisując swój tom „Anna L. Krakowianka”. Rozprawa Libery *Porównanie romantyzmu z klasycyzmem* mogła zatem być następstwem poznańskiej recenzji, odparciem zarzutów o nieznamość reguł nowej, romantycznej poezji i zakotwiczenie w twórczości epoki minionej. Praktyka poetycka Libery, zdaniem autora recenzji, sytuuje ją jako naśladowczynię Drużbackiej, przez co poetka krakowska traci indywidualny charakter poezji, z którym zdążyła pokazać się w publikowanych wcześniej wierszach. Kolejny zbiór poezji Libery z roku 1849 już w tytule zawierał określenie „narodowe”, jakby dla odparcia stawianych kilka lat wcześniej zarzutów o brak „wzorów nowoczesnych” utożsamianych z narodowymi³⁰. Anonimowy recenzent z „Tygodnika Literackiego” dopomina się głównie o to, by poeci „kształcili smak na wzorach nowoczesnych”, tworzyli poezję „rodzimą i narodową”. W artykule tym czytamy:

Minęły już czasy, kiedy Izdy, Kloryndy, Dafnisy, Filony i tym podobne postacie, poprzesrajane, według upodobania i gustu wierszokletów w różnobarwne i różnokształtne suknie i kabaty, pojawiając się z czułymi słodkimi rymami w ustach; chwytane były z uniesieniem, noszone na rękach, pieszczone, piastowane. Ocknęła się poezja narodowa, spojrziała po sobie, rozśmiała się z dziwnego kroju szat, jakie na nią wzuto, zrzuciła je i w ojczystej stanąwszy przed nami sukni, oczarowała oczy rozsądnie myślących cudownym swym wdziękiem³¹.

Rozprawa Libery jest z jednej strony odpowiedzią na zarzuty recenzji, wykorzystującą porównanie poezji klasycystycznej do starej sukni, z drugiej ilustruje poglądy poetki na istotę poezji romantycznej. Jak się wydaje, Libera zainspirowana poznańską recenzją pisze:

Zbyt długo pewne formy, których nie wolno było przekroczyć poecie oraz mieszanie mitologii greckiej do porównań poetycznych więziły potok wyobraźni co do zewnętrznego układu pieśni i poematów. [...] Pomimo szacownych pochwał klasycyzmu był on ekliwym, snadnym, jak stara zużyta suknia, przetarta i spłowiała³².

Tekst ujawnia poglądy Krakowianki na zjawisko „romantycznego przełomu”. Libera krytykuje poetykę klasyczną, gdyż ta „więzi wyobraźnię, nie pozwalając jej na swobodę tworzenia” – zarówno pod względem formy, jak i treści utworu. Romantyzm utożsamia ze swobodą kreowania nowych jakości w poezji, bez konieczności naśladowania Wergiliusza i Horacego. Romantyzm oznaczał wolność, swobodę twórczą oraz indywidualizm – tych atutów Libera odmawia z kolei poezji klasycystycznej. Jakości romantyczne łączy z tradycjami chrześcijańskimi, co zresztą umiejętnie łączyła w swojej praktyce twórczej³³. Rolę pisarzy walczących z niewolniczym klasycyzmem

³⁰ Tamże, s. 8.

³¹ Tamże, s. 7.

³² A. Libera, rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11911.

³³ Por. wiersze religijne Libery z tomu *Poezje*, Kraków 1842. Problematyka religijna m.in. wierszy tej autorki została omówiona w szkicu E. Gracz-Chmury, *Nieznani opiekunowie*

przypisuje Dantemu, Petrarce i Szekspirowi – „geniuszom poezji, depcącym niewolnicze formy poezji”. Za poetów romantycznych poetka uważała już Schillera i Goethego, którzy jako pierwsi „rozpoczęli wiek romantyczny, złamawszy formę i ducha poezji klasycznej”. Dla Libery romantyzm był „epoką prawdy”, która miała wyzwolić literaturę ze wszystkich mitologicznych bóstw, wnosząc do poezji i prozy elementy świata realnego. Stąd w utworach tej poetki stylizowanych na ludowe oraz w krakowiakach tak wierny zapis krakowskich zwyczajów. Porównanie klasycyzmu z romantyzmem u Libery zasada się zatem na dwóch kwestiach: nowoczesności rozumianej jako odrzucenie motywów mitologicznych oraz na prawdziwości opisywanego świata. Taka forma wiersza miała stać się gwarancją szczerości przekazu, uwalniając tym samym poetę z okowów klasycystycznych norm i reguł poezji.

Po raz kolejny Libera swój stosunek do kwestii narodowości ujawniła w rozprawie zatytułowanej *O muzyce*. Nie posiadając wykształcenia muzycznego, Libera swe przemyślenia kieruje w stronę przesłania muzyki, ogólnego jej charakteru i przekazu liryczności, jaki ze sobą sztuka ta niesie. Zdaniem Libery – podobnie jak istnieje poezja narodowa – tak samo muzyka wpisana jest w charakter konkretnego narodu. Libera pisze:

Każda narodowość stosownie do swego umysłowego rozwoju, klimatu, doznanych klęsk oraz innych względów i przyczyn, ma swoją odrębną pieśń uczuć, stanowiącą narodową muzykę, którą pojmuje, kocha, nie przywłaszczając sobie innej, jako nie rodzimej, nie swojskiej. [Słowa] tej pieśni rozstrzelają się znów na wielorakie utwory fantazji, znać jednakże w każdym, że z jednego pochodzą szczepu. Któż nasze krakowiaki, mazurki, obertase może nazwać czeskimi, węgierskimi lub ruskimi, a poważne polonezy francuskimi lub angielskimi? Która narodowość posiada tak rzewne, bólem duszy i jękiem serca odznaczające się dumki jak ruskie, a czardasze madziarskie skoczne, razem tak melancholijne, zdające się niby rozkochane w tęsknocie beznadziejnej³⁴.

Przekonanie o związku muzyki z duszą narodu i potężnym ładunku emocjonalnym, jaki sztuka ta niesie, zdradza wpływy myślicieli romantycznych, na przykład Herdera. Do Libery dotarły one najpewniej z pism autorów rodzimych, może popularnego w Krakowie Brodzińskiego czy Majeranowskiego. Libera postrzega muzykę niemiecką, włoską i francuską jako genialną i tak rozpowszechnioną w swej popularności, że przez to ponadnarodową. Jej wpływy obecne są w muzyce wszystkich innych narodów europejskich, „zagładzono ją przez to w jej swojskości”. Autorka rozumie to jako utratę oryginalności i cenionej przez romantyzm odmienności. Także Słowianie posiadają odrębną od innych plemion muzykę, jeszcze nie „ponadnarodową”, a więc dzięki temu bardziej oryginalną i wyjątkową. Z kolei polska muzyka narodowa dopiero się krystalizuje, jej nowe drogi wyznaczają Chopin i Moniuszko – „zrozumiawszy ducha narodu”.

i miłosierni dobroczyńcy. Oblicza bohaterów miłosiernych w krakowskiej literaturze romantycznej [w:] Miłosierdzie. Teoria i praktyka życiowa, red. P. F. Nowakowski i W. Szyborski, Kraków 2009, s. 311–320.

³⁴ A. Libera, *O muzyce*, rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11911.

Refleksje narodowościowe w twórczości Libery współgrały z atmosferą literacką Krakowa. Umacniały romantyczną wizję sztuki – poezję i muzykę, nastawioną na wierność wobec rodzimej tradycji i historii. Tematykę narodowości Krakowianka chętnie łączyła z ludowością i regionalizmem. Z krakowskim folklorem i historią poetka związana była w sposób szczególny. Wyobraźnię poetycką Libery żywił mit dawnego Krakowa – jego słowiańska prehistoria (legendarne postaci Kraka i Wandy oraz otaczające Kraków ich kopce), a także dzieje nowożytnie wraz z wieloznaczną symboliką Wawelu jako znaku minionej świetności państwa i narodowej nekropolii³⁵. Z fascynacji historią i tradycją Krakowa oraz miejscowymi obrzędami i barwnym folklorem narodziły się najlepsze w dorobku poetyckim Libery utwory – krakowiaki. Po tę formę wiersza poetka chętnie sięgała przez wszystkie lata swojej twórczości. Krakowiaki pojawiały się przede wszystkim w zbiorze poezji z 1849 roku, ale kilka z nich nadal pozostaje niewydanych i spoczywa w rękopisach poetki³⁶. W romantyzmie, dzięki nobilitacji pieśni ludowej, krakowiak znany dotąd głównie jako taniec i przyśpiewka ludowa zyskuje pozycję autonomiczną³⁷. Popularne stają się zarówno autentyczne krakowiaki, gromadzone przez miłośników kultury ludowej, jak i naśladujące je krakowiaki literackie, stylizowane na autentyczne³⁸. W środowisku literackim dawnej stolicy Polski utwory te miały zaszczytne miejsce, cieszyły się dużym uznaniem publiczności, która oczekiwała krakowiaków „komentujących” co ważniejsze wydarzenia lokalne – obyczajowe i polityczne³⁹. Takim niewątpliwie było zabicie na krakowskich

³⁵ O znaczeniu Wawelu w życiu duchowym Polaków w XIX wieku pisze m.in. F. Ziejka, *Miasto poetów. Studia i szkice*, Kraków 2005.

³⁶ Por. A. Libera, *Krakowiak*, Kraków 1848. Krakowiaki pojawiły się również w następujących zbiorach Libery: *Poezje*, 1842; *Poezje narodowe, cz. I*, 1849; *Nowe poezje*, 1846; *Poezje narodowe przez A... L...* 1849; *Wianeczek z wonnych kwiateczków dla dzieci*, 1869. Niewydane pozostają m.in. *Krakowiaczki dla Zosi Kuczkowskiej*, rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich nr 11916 oraz inne, niezatytułowane, w rękopisie Biblioteki Czartoryskich nr 11915.

³⁷ Por. studium krakowiaka – E. Gracz-Chmura, *Literatura romantyczna w Krakowie...*

³⁸ W literaturze istnieją trzy podstawowe źródła krakowiaków; są to: zbiory autentycznych pieśni ludowych (np. *Żegoty Paulego*, *Józefa Konopki*, *Kazimierza Władysława Wójcickiego*, *Wacława z Oleska*, *Oskara Kolberga*), inkrustacje w tekstach literackich – krakowiaki autentyczne bądź stylizowane (krakowiaki w *Krakowiakach i góralach* Bogusławskiego, *Majeranowskiego Pierwsza miłość Kościuszki*) oraz krakowiaki stylizowane (literackie) *Ancyza*, *Libery*, *Wasilewskiego*.

³⁹ Były to tzw. krakowiaki salonowe, które wykonywała najczęściej młodzież ze szlacheckich lub mieszczańskich domów. Odznaczały się zwykle literackim językiem uwolnionym od wszelkich rubasznych i nieprzyzwoitych naleciałości, które nie przystawały do „wysokiego” towarzystwa. Często krakowiaki takie pisane były na melodię znanych pieśni – wtedy utwór miał adnotację, na przykład „na nutę *Uciekajcie w stepy Rusy*”. Krakowiak taki ogłoszono nawet drukiem w roku 1848, a jego genezę były koncerty amatorskie organizowane przy okazji spotkań patriotycznych. Utwór nawołuje do jedności wszystkich narodów dawnej Rzeczypospolitej, komentując zarazem atmosferę polityczną miasta w okresie Wiosny Ludów. Por. E. Gracz-Chmura, dz. cyt.

plantach radcy sądowego Ignacego Zajączkowskiego, zniechęconego przez mieszkańców miasta za wiernopoddańczą postawę wobec zaborców. Jego śmierć przyjęto w Krakowie z ulgą, a podsumowaniem atmosfery powstałej wokół całego zdarzenia był właśnie krakowiak Libery *W Krakowie na Plantach pod Kapucynami*⁴⁰. Utwór Libery jest oryginalnym krakowiakiem polityczno-satyrycznym. Sympatia autorki leży po stronie uczestników powstania i organizatorów samego zamachu. Reakcja poetki – śmiała politycznie jak na tamte czasy – jest aprobatą dla rewolucyjnych ruchów niepodległościowych i radykalnych rozwiązań problemów polityczno-społecznych:

Płynie Wisła płynie, zieleni się łączka,
Zabili, zabili, na plantach Zajączka.

Płynie Wisła, płynie, łączka się zieleni.
Zabili Zająca na plantach w jesieni.

Ponad naszą Wisłą trzy mogiły stoją,
Zabili Zająca i nic się nie boją.
I nic się nie boją, bo czegoż się bać mogą?
Zabili Zająca, poszli swoją drogą.

Cóż cię to Zajączku na plantach spotkało,
Pono utonęło, to, co wisieć miało.
Chociaż utonęło, to, co wisieć miało,
Poszukamy w wodzie i będzie wisiało⁴¹.

Co oczywiste, krakowiak Libery wydany był anonimowo, krążył w licznych odpisach, w formie ulotki. Dlaczego poetka do skomentowania wydarzenia tragicznego wybrała formę krakowiaka kojarzonego z zabawą? Być może dlatego, że krakowiak wywodził się z lokalnej tradycji i kojarzył się z tutejszą historią⁴². Wrósł w tradycję literacką Krakowa i traktowany był jako forma wypowiedzi również na tematy aktualne. Wiersz ten stał się nielegalną i polityczną satyrą walczącą, niezwykle popularną – przez wzgląd na tematykę i na lekką, łatwo przyswajalną formę krakowiaka.

Krakowiak jawił się jako gatunek dający możliwość wypowiedzi przede wszystkim na tematy związane z historią i tradycjami Krakowa. W pełni

⁴⁰ Utwór powstał prawdopodobnie w 1848 roku. Jego autorstwo ustalił Karol Estreicher: *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 2, Kraków 1874, s. 597.

⁴¹ A. Libera, *Krakowiak*, cyt. za W. Bieńkowski, dz. cyt., s. 116.

⁴² Oryginalnym krakowiakiem Libery napisanym dla uczczenia jubileuszu „Gwiazdki Cieszyńskiej” – pisma, z którym autorka stale współpracowała – był utwór *Krakowiak na pamiątkę obchodów 25 rocznicy Gwiazdki Cieszyńskiej* z 1873 roku. Słowa pieśni są wykładnią oświatowego programu Libery:

Ty Gwiazdko idź dalej, oświecać nam wioski
Niechaj Cię prowadzi w drodze zapał boski
Jak z niego czerpałaś światła swego zdroje
Tak pełnij w duchu Polski posłannictwo swoje.
(A. Libera, rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11916)

satisfakcjonował tych poetów, którzy dążyli do realizacji założeń regionalizmu miejskiego. Folklor podkrakowskich wsi pojawiał się w utworach Wasilewskiego i Libery rzadko. Poeci ci opierali się głównie na podaniach i symbolach kulturowych, ale związanych z tradycją miejską Krakowa⁴³. Dokonało się w ten sposób swoiste „przeniesienie” formy ludowego krakowiaka w sferę miejską. Głównym bohaterem krakowiaków Libery jest zatem historia i obrzędy dawnej stolicy Polski⁴⁴. Apoteoza Krakowa dochodzi do głosu także w niewydanym krakowiaku, pisanym około 1855 roku:

Na krakowskiej ziemi złote łąńów smugi,
Po krakowskiej ziemi srebra płyną strugi,
Na krakowskich łąkach najpiękniejsze kwiatki,
Najpiękniejsze córki i krakowskie matki,
Najpiękniejsze córki, najtężsi synowie,
Kto chce męża żony, szukaj ich w Krakowie⁴⁵.

Krakowiaki literackie oprócz Libery pisywał też najznakomitszy wówczas poeta spod wawelskiego grodu – Edmund Wasilewski oraz inni twórcy związani z tym miastem: Kazimierz Brodziński, Konstanty Majeranowski czy Władysław Ludwik Anczyc. Można więc z całą pewnością stwierdzić, że Libera była poetką świadomą „literackich mód”. Mimo niedostatku wykształcenia pozostawała otwarta na literackie nowinki, intuicyjnie wyczuwała nastroje i oczekiwania czytelników. W przypadku Libery, której kariera literacka zamykała się w obrębie środowiska lokalnego, oczekiwania publiczności odgrywały niebagatelną rolę. Autorka ta zawsze pozostawała wierna miejscowej publiczności – pisała na ich potrzeby, tematy czerpała z obserwacji życia Krakowa – sfery kulturowej i obyczajowej. Nie miała aspiracji, by być poetką znaną szerszemu gremium. Wynikało to z jej założonego programu literackiego. Chciała być poetką piszącą o Krakowie dla krakowian. Stąd jej pseudonim literacki (Anna Krakowianka), którego używała, by podkreślić swój związek z miastem. Regionalizm w przypadku Libery miał charakter „totalny” i nie wynikał jedynie z chęci dostosowania się do romantycznych wzorców, ale z całkowitego zrośnięcia się z miastem – z jego tradycją i historią. Wczesna twórczość Libery była zamierzoną i konsekwentną realizacją regionalizmu miejskiego, którego poetka stała się najwybitniejszą przedstawicielką. Tematyka krakowska była zresztą stale obecna także w późniejszej twórczości Libery. Nawiażywała do niej w utworach osnutych wokół miejscowych historii: w dramatach – *Jadwiga, królowa polska*, *Esterka na Łobzowie* i w komediach – *Kasia i Dorota*⁴⁶.

⁴³ Analogicznie do „miejskiego” charakteru twórczości Wasilewskiego odnosi się M. Janion – *Wstęp* [do:] E. Wasilewski, *Wybór poezji*, Kraków 1955, s. XVIII.

⁴⁴ E. Gracz-Chmura, dz. cyt., s. 276.

⁴⁵ Anna Libera, rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11915.

⁴⁶ Por. A. Libera, *Jadwiga, królowa polska*, Kraków 1867. Utwór powstał w roku 1843 w dwóch wersjach – druga zatytułowana *Poświęcenie Jadwigi królowej. Moment dramatyczny w 3 aktach oryginalnie napisany 1866 r.* pozostaje niewydana. Wokół losów królowej

Anna Libera jest reprezentantką mało znanej literatury romantycznej powstałej w Krakowie. Jako osoba urodzona w 1805 roku należała do pierwszego pokolenia romantyków. Kazimierz Wyka, charakteryzując pokolenia literackie, pisał: „W kraju od 1840 roku romantyzm jakby zaczynał się na nowo i to od tych najbardziej skonwencjonalizowanych już formuł”⁴⁷. Badacz widział w Liberze i innych twórcach krajowych jedynie epigonów, miernych nieraz naśladowców wielkiej literatury romantycznej. Opinia Wyki nie do końca wydaje się słuszna, choć rzeczywiście w wielu przypadkach pokrywa się ze stanem faktycznym polskiej literatury polistopadowej tworzonej w kraju. Jest to jednak opinia krzywdząca w przypadku dokonania Libery, która obok wierszy naśladowczych stworzyła oryginalne teksty literackie oscylujące wokół romantycznej narodowości i regionalizmu. Była poetką poszukującą, otwartą na nowe formy poetyckie. Wbrew krzywdzącej opinii pierwszych badaczy dziewiętnastowiecznej literatury krakowskiej – Jagody i Sosnowskiego – miała własny program poetycki, wyrażający się także w tekstach krytycznoliterackich⁴⁸. Zapewne można by spytać, jaki jest sens sięgania po twórczość takich autorów, jak Anna Libera, podobnie jak i szeregu innych pomniejszych poetów dziś już nikomu prawie nieznanymi. Trzeba jednak pamiętać, że polską literaturę romantyczną poza wąskim gronem poetów wybitnych tworzyło o wiele liczniejsze gremium autorów *minorum gentium*. Z dala od miast, które w XIX wieku stanowiły liczące się centra polskiej literatury i kultury – takim w okresie romantyzmu Kraków raczej nie był – to właśnie ci pomniejsi poeci stanowili trzon polskiej kultury, która w czasie zaborów musiała radzić sobie z wieloma trudnościami. Niejednokrotnie poeci tacy jak Anna Libera stanowili o wizerunku polskiej literatury krajowej, mając bliższy kontakt z jej głównymi odbiorcami.

osnuty jest również dramat Józefa Szujskiego – *Królowa Jadwiga. Dramat historyczny* (powst. 1859, wyd. „Dziennik Literacki” 1860). Z Szujskim łączyły Liberę relacje przyjacielskie. Razem z innym krakowskim poetą, Adamem Belcikowskim, odbywali w domu Libery regularne spotkania, podczas których dyskutowali o literaturze. Tematem ich rozmów musiała być rewizja pewnych wątków historycznych, w tym losy królowej Jadwigi, skoro motyw ów pojawił się również w twórczości Belcikowskiego – dramat *Królowa Jadwiga*. Świadczy o tym zachowana korespondencja Libery i Belcikowskiego – por. rkps Biblioteki Czartoryskich nr 11911.

⁴⁷ K. Wyka, *Pokolenia literackie*, Kraków 1977, s. 249.

⁴⁸ Libera jest także autorką tekstu odnoszącego się do powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego – *Uwagi o dziele Ig. Kraszewskiego pod napisem „Pamiętniki Nieznajomego” do J. Lepkowskiego*, zachowanego aż w trzech wersjach (krótsza wersja rozprawy nosi tytuł *Mnie się tak zdaje – czyli Uwagi kobiety nad dziełami Ig. Kraszewskiego w ogólności*, dłuższa – *Uwagi nad dziełem u Ig. Kraszewskiego pod napisem „Pamiętniki Nieznajomego” do J. Lepkowskiego*). Tekst rozprawy powstał około roku 1851. Wymierzony jest w postacie kobiece wykreowane przez Kraszewskiego w kilku powieściach. Zdaniem Libery ukazane w nich kobiety są postaciami niesamodzielnymi i bezwartościowymi. W rozprawie Libery do głosu wyraźnie dochodzi ton emancypacyjny i niechęć wobec wartości konserwatywnych. Por. Anna Libera, rkps Biblioteki Czartoryskich, nr 11911.

**Edyta Gracz-Chmura, *Anna Libera – a ‘Cracovian’.*
*Nationality and regionalizm***

Summary

Anna Libera (1805-1886) is one of the most unique figures of romantic Cracow. She conformed her life to two passions – literature and social activity. She wrote epic works and dramas but she was mainly recognized thanks to poetry inspired by Cracow history and local folklore. The most popular pieces in her output, the so-called ‘krakowiaki’, meaning songs stylized to be like folk songs, refer to romantic nationality and regionalism. In public Libera also realized herself as the first suffragist in Cracow. She put forward her postulates in numerous speeches, appeals and essays, in which she demanded improvement in the lives of women. The majority of Libera’s works have not yet been published and are still in the form of handwritten manuscripts in the Cracow Czartoryski Library.